



W PIĘTRO SDH GRANIT

ROK XIX NR 39/2026  
CENA: 2,80 zł (w tym 7% VAT)  
USA \$ 3 1 października 2009 r.



Nr indeksu 379417  
ISSN 1231-5818

UKAZUJE SIĘ NA PODHALU, ORAWIE, SPISZU, W CHICAGO I TORONTO

**NOWY TARG**

**Hojność starosty**

17 tys. zł nagrody dla dyrektora szpitala, prawie 5 tys. zł pensji dla zatrudnionego niedawno dyrektora Powiatowego Centrum Kultury

str. 3

**TYLMANOWA**

**Darmowe mleko**

Dlaczego dzieciom w Tylmanowej nie smakuje mleko w szkole?

str. 10

**LIPNICA W.**

**Nowe drogi**

Sto kilometrów nowych dróg powstanie po scaleniu gmin.

str. 10

**SUCHE**

**Pat drogowy**

Dwa wozy drabiniaste, ciągnik i samochody osobowe bronią dostępu do drogi pod pensjonat „Mironika” w Suchem.

str. 13

**TATRY**

**Co w górach ryczy**

Wielu turystów miłośne ryki jeleni bierze za odgłosy niedźwiedzi i owce z gór w panice. W Tatrach trwa rykowiśno.

str. 20

**Dziś KOLEJNY DODATEK**

„Od złotego do euro”

Czy po wprowadzeniu nowej waluty będziemy bogatsi?

Projekt jest dofinansowany przez NARODOWY BANK POLSKI.

Jurek Jurek, Miłosz Sowa

# Miłość bez wzajemności

Muzycy Zakopowera cofnęli z lotniska w Chicago dołączyli do grona wielu Polaków, których w USA spotkała taka niespodzianka.

**B**ywało, że powodem były doświadczenia „życiowych” trudów. Najczęściej jednak cofnięcie z lotniska i przemieszanie powrót do kraju jest wynikiem podziemnej, że cel przyjazdu jest inny niż deklarowany, a wtedy zero lotności.

Pierwszą informację o incydencie na lotnisku O'Hare nadeszły do naszej redakcji w Chicago w czasie, gdy Sebastian Karpień Bołoczek z trzema kolegami z zespołu byli jeszcze w rękach służb imigracyjnych. Nikomu nie przyszło nawet do głowy, że Amerykanie mogą zrobić Poloni coś takiego. Na koncert wybierano się mnóstwo ludzi. SMS, którego Sobek wysłał do kolegów w Chicago, odbierał nadziej. Informacje były szczupłe – „wzajemnie do kraju, nikt nie chciał nam niczego wyjąć, jesteśmy wykończeni, gdy dopłyniemy o powody, bawili nam się zabawa” itd.

Dotrą już wiadomości, że w ubiegłym piątko władze imigracyjne na lotnisku O'Hare odmówiły lidem Zakopowera prawa wjazdu do Ameryki po tym, jak nasi muzycy przyznali, że jedzą tu koncertować dla Polonii. Mieli wiew turystyczne zamiary specjalnych wiew dla artystów i to wystarczyło, żeby narazić się na kłopoty.

**Przyjaćielska znieczulica**

Już od dawna nikt nie ma wątpliwości, że polsko-amerykańska miłość, zwłaszcza na granicy, jest jedностronna. O tym, że nie ma tu co liczyć na lotność, przekonali się już dziesiątki naszych rodaków. Gdy sprawa dotyczy młodych ludzi, jakoś można to przełknąć, gorzej, gdy trafiła na osoby starsze. – *Do Ameryki oja mama mieszka sama w Polsce. Nie widzieliśmy się prawie 10 lat, więc gdy dostała wiew, niemal oszaleliśmy ze szczęścia – opowiada Andrzej, młody gość z okolic Czarnego Dunajca. – Specjalnie dla niej zamówiliśmy miszmarce z chlebkami drożdżki. Na lotnisku dołączyli się między ludźmi, wiew dotknął ją jak najgłębiej. Co chwile otwierały się automatyczne drzwi, wychodzili kolejni pasażerowie. Mamy ciągle nie była.*

dokończenie str. 12



# Horror w pogotowiu

Rafał Gratkowski

Zakopiański szpital pozbrywa się kierowców karettek. Od pierwszego października zastąpią ich ratownicy wyposażeni w GPS.

**T**e byłoby horror. Górski, specyficzny teren. Kierowcy jeździli po dwudziestu lat. Znajdź kłopoty przyjeżdżać i oświadczyć, jak dojechać. Doskonale radzą sobie w terenie na wąskich, obłożonych drogach. A ratownicy to często ludzie przyjeżdżający na dłużej spora Podhala – na pewno nie znajdy napotygał tak duża jak tutaj kierowcy. W tej pracy liczy się każda minuta, na chwile o ludzkie życie – nie kryje oburzenia pracowników szpitala. Przypomina, że już w styczniu letniego sezonu załoga karettek miała nadmiar pracy. Nie dziwnego. Bywały weekendy, gdy do miasta ściągano pół miliona turystów. Dyrekcji szpitala nie udało się znaleźć czwartej karetki, która miała dyżurować w styczniu sezonu.

**Trzy karetki**

Szpitalny Oddział Ratunkowy w Zakopanem dysponuje trzema karetkami. Dwie z nich to karetki podstawowe, a jedna – specjalistyczna. Zgodnie z ustawowymi przepisami w podstawowej pra-

cowal kierowca i dwóch ratowników. A w specjalistycznej lekarz, pielęgniarka, ratownik i kierowca. Ciężca kosztów zaliczanie w całej Polsce sprawiły, że ze specjalistycznych karettek zmika pielęgniarka. Kierowcy musieli zrobić kursy ratownicze, żeby spełnić ustawowe warunki (trzy osoby po medycznym przeszkoleniu na kartę specjalistyczną).

Zakopiański szpital postanowił iść jeszcze dalej w ciężca kosztów. Z karettek znikną kierowcy ich rolę pełnić będzie jeden z ratowników. Nie narusza to litery prawa, bo w karetce podstawowej będą dwie osoby po medycznym przeszkoleniu. – *Ratownicy to osoby przygotowane do stawiania pacjenta w stanie zagrożenia życia i zdrowia – to ich priorytet, a temu zmusza się ich do prowadzenia samochodu w nieznajomym terenie. W doświadczeniu jeden przewodzi auto i pacjent wymaga manewrowania, który nie poprowadzi jedno osoba, dojechać do tragedii, bo to niewykonalne – dodaje prostą o anonimowości pracowników.*

dokończenie str. 13

Beata Ziółot

# Olimpijskie marzenia

Karolina Riemen przygotowuje się do olimpiady w Vancouver. Powinna trenować na specjalistycznych torach, ale do tej pory PZN nie znalazł na to pieniędzy.



**K**arolina to nasza nadzieja w nowej olimpijskiej dyscyplinie – w slalomie. Mimo że spełniła wszystkie wymogi by znaleźć się na traw „szczytów olimpijskiej”, z powodu braku pieniędzy również w zakopiańskim

COS-ie, na slalomie gigancie. Wymagane linie, otwierające drogę do najbliższych zimowej olimpiady w zeszłym sezonie spełniło tylko kilka osób – obok Adama Malyszy i Justyny Kowalczyk, także Karolina.

dokończenie str. 12